

~ Idea klasteringu w województwie podlaskim jest ideą znaną, ale nie pożądaną (...) przedstawiciele inicjatyw nie rozróżniają pojęć: klaster, inicjatywa klastrowa, projekt wspierający klastry, załączek klastra. Do pełni poznania idei klasteringu brakuje przede wszystkim świadomości (...) co do możliwości, form oraz efektów współpracy przedsiębiorstw, władz samorządowych, sfery nauki oraz instytucji wsparcia.

~ Na Podlasiu występują następujące inicjatywy klastrów: Klaster Spożywczy „Naturalnie z Podlasia!”, Podlaski Klaster Piekarniczy – Stowarzyszenie, Podlaski Klaster Bielizny, Klaster Obróbki Metali, Polski Wschodni Klaster Medyczny, Klaster Zielonych Technologii, Północno-Wschodni, Innowacyjny Klaster Drzewny (meblarski). Można ponadto mówić o załączkach klastrów w branży budowlanej, informatycznej, turystycznej. Inicjatywy klastrów w większości przypadków są w początkowej fazie rozwoju.

~ Elementem utrudniającym rozwój struktur klastrów jest brak wzajemnego zaufania podlaskich przedsiębiorców oraz brak tradycji partnerskiej współpracy, przy jednoczesnej przewadze działań mających na celu wzajemne „wyniszczanie się”.

~ Proces wdrażania idei klasteringu w województwie podlaskim przebiegał do tej pory w sposób chaotyczny, czy wręcz pod postacią „nagonki”, co przejawiało się wymuszeniem „zakładania klastrów” celem pozyskania funduszy z Unii Europejskiej. Powyższy fakt w wielu przypadkach był podyktowany wymogami postawionymi przez szereg instytucji publicznych szczebla centralnego, które poprzez błędne zapisy i kierunki działań narzuciły wymóg zapisywania się do klastrów, a nawet tworzenia klastrów, co wypaczało pierwotną ideę klastrów gospodarczych jako obiektów strukturalnych gospodarczych.

~ Siłą rozwojową inicjatyw klastrów może okazać się utworzenie silnej jednostki B+R, która zapewniłaby firmom z regionu bezpośredni dostęp do nowoczesnych technologii. Korzystna sytuacja zaistniałaby w sytuacji większego zaangażowania instytucji otoczenia biznesu w regionie w zakresie konsolidacji firm wokół idei klasteringu. W warunkach województwa podlaskiego potrzebni są obdarzeni autorytetem liderzy zachęcający do współpracy. Tymi liderami powinni być samorządy.

Inicjatywa klastrowa to – według najpopularniejszej definicji – świadomie podejmowane wysiłki mające na celu poprawę konkurencyjności poprzez współdziałanie firm, władz rządowych, samorządowych oraz uniwersytetów i instytucji B+R w zakresie związanym z wytwarzaniem określonych produktów czy usług.

9 mln 762 tysiące złotych – to wartość projektów, które będą realizowane przez Podlaski Klaster Bielizny i Park Naukowo-Technologiczny Polska-Wschód w Suwałkach przy wsparciu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Pierwszy to „Rozwój kooperacji firm z branży bielizniarskiej z regionów Polski Wschodniej”, drugi – Północno-Wschodni Klaster Edukacji Cyfrowej.

Potrzebni są liderzy

Klaster jako sposób na rozwój ~ Wydaje się, że teraz mamy szansę na przyciągnięcie innowacyjnych firm z zewnątrz, w sektorach, które u nas dobrze się rozwijają – mówi prof. Bogusław Plawgo w rozmowie z Marylą Pawlak-Żalikowską



~ Panie Profesorze, czy uważa Pan, że powszechnie jest odróżniane pojęcie „klaster” od „klastrów”?

Prof. Bogusław Plawgo z Uniwersytetu w Białymstoku, szef Białostockiej Fundacji Kształcenia Kadr: Prawde mówiąc myślę, że nie tylko ci, którzy słyszą takie pojęcie, ale nawet ci, którzy sami go używają, często nie rozumieją jego właściwego sensu. Z drugiej strony to normalne: bo czy przeciętny konsument, a nawet przedsiębiorca dobrze rozumieją inne pojęcia ekonomiczne, jak na przykład „popyt efektywny”? Zauważmy, że to im nie przeszkadza być jego częścią. Rozumienie mechanizmów popytu pozwala jednak skutecznie działać na rynku. Tak samo jest z klastrami. Można nie zdawać

ci raportu o kondycji klastrów w województwie podlaskim dawał Pan przykład Ikea, że doceniła nasz klaster drzewny. Co konkretnie doceniła?

– Branża drzewno-meblarska jest jedną z najbliższych w naszym województwie. Mam tu wiele firm, także tak znanych jak Pleiaderer z Grajewa, ale także wiele innych. Znaczący jest też udział zatrudnienia w tym sektorze na tle całego podlaskiego przemysłu. Co więcej, w wielu powiatach zatrudnienie w tym sektorze rośnie. Wynika to zarówno z tradycji regionu, bliskości źródeł zaopatrzenia w surowce, jak i szczególnej skuteczności działań menedżerskich. Obiektywnie zatem mamy do czynienia z korzystnymi warunkami rozwoju sek-

torów. Że w takiej sytuacji powinny nimi zostać samorządy lokalne. Naprawdę myśli Pan, że rady powiatowe mają taką wiedzę o klastrach i świadomość ich znaczenia dla gospodarki, że będą miały siłę do takiej roli?

– Może nie tyle rady powiatów, co konkretni prezydenci miast, burmistrzowie i wójtowie. W innych bardziej rozwiniętych regionach rolę liderów gospodarczych mogą pełnić wielkie firmy skupiające i wspierające poddostawców, czy silne związki gospodarcze. U nas największe nadzieje pokładam jednak w samorządach. Zdają sobie sprawę, że w większości nasi samorządowcy jeszcze zajmują się innymi sprawami, co najwyżej dbają o infrastrukturę. Ale nie mam wątpliwości, że obecnie mies-

~ Na konferencji prezentującej raport, największe dyskusje wzbudziło Pana stwierdzenie, że za innowacjami nie musi iść wzrost zatrudnienia. Już przed jej zmianą jakościowej. Tylko czy my jesteśmy na to gotowi jako region?

– Należy odwrócić logikę pytania i zapytać, czy możemy nie być gotowi? Czy możemy pozostać przy gospodarce tradycyjnej, konkurującą niskimi cenami w oparciu o tanie surowce i niskie płace pracowników?

Wydaje się, że w kraju Unii Europejskiej takiej alternatywy nie ma. Koszty będą rosły, płace będą zbliżały się do tych w Polsce i w Unii. Jeśli bowiem mieszkańcy nie znajdą tu odpowiednich, wysokiej jakości miejsc pracy, będą wyjeżdżać, a firmy w poszukiwaniu niskich kosztów i tak będą przenosiły działalność dalej na wschód, aż do Chin. W dłuższym okresie zatem innowacyjność naszych firm będzie sprzyjała wzrostowi zatrudnienia.

Pojawia się pytanie, jak możemy zapewnić więcej dobrych miejsc pracy w krótkim i średnim okresie?

Wydaje się, że teraz mamy szansę na przyciągnięcie do regionu innowacyjnych firm z zewnątrz. Firm, które dobrze już zakorzeniły się na rynku i poszukują wysokiej jakości zasobów ludzkich. Sprostanie ich oczekiwaniom staje się jednym z najważniejszych wyzwań dla naszego regionu, decydującym o sytuacji na rynku pracy w średnio okresowej perspektywie. Jak to czynić jest odrębnym tematem. Należy przypuszczać, że największe szanse na przyciągnięcie zewnętrznych inwestorów mamy w tych sektorach, które już obecnie u nas dobrze się rozwijają, a więc w takich, gdzie istnieją załączki klastrów lub gdzie te załączki są wzmocnione przez podejmowanie wspólnych działań na rzecz ich rozwoju.

Innowacyjność jest u nas niezbędna przede wszystkim, aby utrzymać konkurencyjność firm i aktualny poziom zatrudnienia. W krótkim okresie to priorytet, ale gdy innowacyjne firmy okrzepną, umocnią się na swoich rynkach, wtedy przyjdzie czas na zwiększanie zatrudnienia.

sobie sprawy, że jesteśmy jego częścią, ale gdy to rozumiemy i świadomie wykorzystujemy – możemy być bardziej konkurencyjni i przez to łatwiej odnosimy sukcesy na rynku.

Moim zdaniem najważniejsze z pojęcia „klaster” jest przesłanie, iż współpracując z innymi a nie tylko walcząc, możemy być bardziej skuteczni. Nie trzeba być wielkim znawcą pojęć ekonomicznych, aby zrozumieć, iż stała i bliska współpraca z innymi przedsiębiorstwami, nawet konkurencyjnymi, ale także z uczelniami, samorządami, instytucjami doradczymi czy szkoleniowymi może pomóc w zwiększeniu naszej siły i utrzymaniu się na konkurencyjnym rynku.

~ Po upublicznieniu zawartości

tora, stwarzającymi także potencjał do nawiązywania współpracy, co można inaczej nazwać „załączkiem klastra”. Niezależnie czy poszczególne podmioty zdają sobie z tego sprawę.

Proszę zauważyć, że taki załączek jest dostrzegany właśnie przez zewnętrznego inwestora lękę, która chce wykorzystać istniejące w regionie korzystne warunki rozwoju przemysłu drzewno-meblarskiego. Prawdopodobnie spodziewa się tu znaleźć dobre zaopatrzenie surowcowe, być może kooperantów i poddostawców, przygotowaną kadrię, ale także bliższych odbiorców jej produktów w podlaskim sektorze meblarskim.

~ Napisaliście Państwo w raporcie, że nasze klastry nie mają liderów wśród przed-

kańcy – ich wyborcy – w naszym województwie oczekują przede wszystkim działań na rzecz tworzenia miejsc pracy. Ta presja będzie narastać i będzie sprzyjała pojawianiu się prawdziwych liderów dbających o rozwój gospodarki lokalnej.

Już dziś można podać pozytywne przykłady. Chociażby Kazimierz Dąbrowski, burmistrz miasta Zambrów, tworzący park przemysłowy, rozwijający tereny inwestycyjne, przyciągający inwestorów, także zagranicznych. Taki park przemysłowy, skupiający firmy z pokrewnych branż, może w perspektywie stać się załączkiem klastra. Mam nadzieję, że taką drogą pójdzie jak największe podlaskie samorządowców, stając się przez to liderami lokalnego rozwoju.